

## Słowo wstępne

Oddajemy do rąk Czytelników zeszyt „Folia Litteraria Polonica” gromadzący teksty zogniskowane wokół osoby i dokonań przybyłego z Italii do Rzeczypospolitej żołnierza i przedsiębiorcy, Aleksandra Gwagnina (ok. 1538–1614), autora dzieł historiograficznych mających przybliżyć władającemu łaciną europejskiemu odbiorcy dzieje, ustrój, strukturę administracyjną, elementy kultury i przestrzeni geograficznej polsko-litewsko-ruskiej republiki, jak też państw, z którymi sąsiedowała, utrzymując przyjazne bądź wrogie relacje. W obecnym interdyscyplinarnym zeszycie zgromadzono prace historyków, literaturoznawców, jak i językoznawców (filologów klasycznych i polonistów), umieszczono także analizę ekonomisty. W gronie autorów znaleźli się wykonawcy grantu realizowanego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki pt. *Edycja krytyczna „Sarmatiae Europaeae descriptio” i „Kroniki Sarmacji europejskiej” Aleksandra Gwagnina* oraz znawcy tematu spoza zespołu. Podkreślić należy, że obecny zeszyt nie stanowi części projektu. Niemniej jako jego wykonawcy chcemy podzielić się rezultatami dotychczasowych częściowych prac, jak też stworzyć przestrzeń do interdyscyplinarnej dyskusji nad samym dziełem i jego intelektualnym otoczeniem.

Prezentowane w obecnym zeszycie prace pozwalają podjąć próbę nakreślenia niepełnej, co prawda, aczkolwiek jednak panoramy zagadnienia. Na uzupełnienia obejmujące pominięte tu kwestie będzie miejsce we wstępach do edycji kronik.

Czytelnik nie znajdzie tu zatem tekstu przybliżającego wizję dziejów nakreśloną przez Gwagnina, nie rekonstruujemy okoliczności powstania samej kroniki oraz dokonania jej przekładu, nie dzielimy się ustaleniami, do jakich doszliśmy w rezultacie oglądu licznych egzemplarzy kronik ani płynącymi stąd wnioskami tekstologicznymi. Nie ma poza dwoma wyjątkami mowy o źródłach, z których korzystali autor, jego współpracownicy i tłumacz, Marcin Paszkowski, jak też o określeniu zakresu działań kompilacyjnych. Nie rozstrzygamy słynnego sporu o autorstwo łacińskiej wersji kroniki między Maciejem Strykowskiem i Aleksandrem Gwagninem. Nie zajmujemy się warstwą ilustracyjną. Interesują nas: gatunek, biografia, geografia, źródła opisu fauny, zaimki osobowe, rytuał koronacyjny, indywidualna dedykacja tłumacza, recepcja we Francji i na Ukrainie, przedruk dzieła w XVIII wieku, współczesny odbiór na Białorusi, wreszcie obrót antykwaryczny egzemplarzami kronik. Studia zostały uszeregowane z zastosowaniem klucza problemowo-chronologicznego.

Zeszyt otwiera studium filologa klasycznego Piotra Beringa z UAM, w którym mowa o swoistości gatunku kroniki. Autor dokonał oglądu na tle wiodących tendencji widocznych w światowej i rodzimej historiografii.

Rozprawę doktorską poświęconą kronikom, obronioną również na UAM napisał Kacper Gis, który w publikowanym tu studium przybliżył na nowo biografię Gwagnina wzbogaconą o ustalenia poczynione podczas kwerendy, jaką odbył w Szwecji, gdzie znalazł dokumenty dowodzące pobytu kronikarza i jego współpracy handlowej.

Rolą udziału opisów przybliżających elementy geografii i topografii w kształtowaniu kompozycji pierwszych ksiąg kronik Gwagnina zajął się historyk Adam Krawiec z UAM. Wskazał antyczne i współczesne źródła, do których sięgał kronikarz, jak też podkreślił wartość opisu Królestwa Polskiego wieńczącego księgę polską.

Z kolei interdyscyplinarne studium Krzysztofa Tomasza Witczaka, filologa klasycznego z UŁ, ma na celu ustalenie źródeł obrazu morsa u Gwagnina. Badacz sięga do dzieł antycznych, jak i bliższych dziejopisowi w czasie pism zagranicznych kompilatorów, podróżników i uczonych.

Językoznawczy charakter mają analizy Anny Lenartowicz-Zagrodnej z UŁ, która zajęła się funkcjonowaniem form „ja”, „my” oraz zaimków „nasz” i „wasz” w obu wersjach językowych kroniki w perspektywie relacji autor – tłumacz – czytelnik. Badaczka ustaliła, iż tekst polski jest silniej nakierowany na budowanie wspólnoty narodowej, co może być efektem pracy tłumacza – Marcina Paszkowskiego.

W kronikach Gwagnina został umieszczony rytuał liturgicznego obrzędu koronacji Henryka Walezego i Zygmunta III Wazy. Ks. Orfeusz Malesa dokonał przekładu modlitw, jak też podjął próbę ich interpretacji. Poszukuje też odpowiedzi na pytanie, dlaczego już przy koronacji Zygmunta Augusta rytuał został zmieniony oraz jakie tradycje i okoliczności miały na to wpływ.

W moim studium omawiam funkcję nowo odkrytej karty tytułowej, jaką Marcin Paszkowski wprowadził do jednego z egzemplarzy *Kroniki Sarmacji europejskiej* przed księgą VII, mówiącą o dziejach Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Swoją kartą z dedykacją dla przedstawicieli rodu Mniszchów zastąpił składkę obejmującą stronę tytułową, herb i przedmowę do Lwa Sapiehy. Ta prywatna dedykacja okazała się kompilacją fraz zaczerpniętych z listu poprzedzającego *Kolędę moskiewską* Pawła Palczowskiego. Paszkowski w przedmowie jawi się jako propagandysta poszukujący mecenasowskiego wsparcia.

Praca Teresy Malinowskiej, historyczki z Université Paris Nanterre, ukazuje recepcję we Francji kronik Gwagnina wydanych po łacinie. Stanowią one jedno z istotnych dzieł, które miały wpływ na kształtowanie opinii na temat Rzeczypospolitej obok dokonań Marcina Kromera, Jana Długosza i Macieja Miechowity w ojczyźnie Henryka Walezego. Idee utrwalone w dziele Włocha znalazły zastosowanie w dyskusji polityczno-ustrojowej prowadzonej we Francji pod koniec XVI wieku.

Również zagadnieniu recepcji kronik Gwagnina poświęcone jest przeglądowe studium Oleha Diachoka, ukraińskiego badacza twórczości włoskiego historyka.

Uczony określa, jaka tematyka interesowała autorów latopisów z XVII i XVIII wieku sięgających do kronik witebskiego rotmistrza. Badacz stwierdza, że wpływy te da się odnaleźć aż w 25 zabytkach, w tym zwłaszcza w *Latopisie hustyńskim* Fieodosija Sofonowicza. Autorzy ukraińscy częściej sięgali do poszerzonego i przełożonego na język polski wydania z 1611 niż do wersji w języku łacińskim.

Okoliczności osiemnastowiecznego przedruku kroniki Gwagnina dokonanego przez Franciszka Bohomolca przedstawiła Małgorzata Pawlata, literaturoznawczyni z UŁ. Edycja stanowiąca część *Zbioru dziejopisów polskich* należy do działań mających poprawić świadomość historyczną Polaków, odmitologizować dzieje, zapewnić dostęp do wiarygodnych źródeł wiedzy.

Recepcji pism Gwagnina na współczesnej Białorusi poświęcone są rozważania Anny Petlak, literaturoznawczyni z UŁ. Badaczka ustaliła, że dzieła werońskiego szlachcica są nie tylko obecne w bibliotekach, ale również stanowią przedmiot działań promocyjno-marketingowych. Udostępniane są w nowoczesnej formie w Internecie, prezentowane na wystawach, zaś informacje o ich autorze pojawiają się w czasopismach. Cenne opis sytuacji i obserwacje badaczki pozwalają stwierdzić, że Gwagnin na Białorusi jawi się jako twórca mitu założycielskiego w wymiarach państwowym i społecznym. Jest tym, który w księdze III kroniki, mówiącej o Rusi, wytyczył granice, zdefiniował rolnicze zainteresowania wspólnoty, jak też określił jej tożsamość.

Z perspektywy obrotu dawną książką, Łukasz Zakonnik ekonomista z UŁ i miłośnik starych druków, prześledził przebieg handlu egzemplarzami kronik Gwagnina udostępnianymi na aukcjach antykwarycznych po 1989 roku. Blżej opisał kilka woluminów, oceniając czynniki, które kształtowały wysokość ceny wywoławczej, osiąganey podczas aukcji bądź uzyskiwanej po niej, jeśli doszło w ogóle do transakcji.

Wieńcząca tom, oparta na cennym materiale źródłowym praca Michaiła Kizilova przybliża postać i dokonania Marcina Broniowskiego – polskiego dyplomaty, który wielokrotnie w XVI wieku odwiedzał tatarski Krym. Opis ord i obyczajów Tatarów stanowi temat jednej z ksiąg kronik Gwagnina, stąd też ta problematyka jest bezpośrednio związana z zagadnieniami omawianymi w obecnym tomie. Dzieło Broniowskiego może też stanowić jedno ze źródeł kompilacji włoskiego historyka.

Mamy nadzieję, że zgromadzone studia przybliżą na nowo postać i dzieło Aleksandra Gwagnina, ukazując jego swoistość, miejsce na intelektualnej mapie nie tylko kraju, ale też Europy od czasów jego opublikowania po dzień dzisiejszy. Szeroka i długotrwała recepcja kronik werończyka dowodzi, że spełniły one swoje zadanie. Spopularyzowały wiedzę o Rzeczypospolitej poza jej granicami, wpłynęły znacząco na kształt dyskursu historycznego w kraju.